

Nowe porozumienie Ukrainy z Międzynarodowym Funduszem Walutowym

Sławomir Matuszak

9 czerwca Rada Dyrektorów Międzynarodowego Funduszu Walutowego (MFW) zaakceptowała nowy program *stand by* dla Ukrainy na sumę 5 mld dolarów i na okres 18 miesięcy. Środki mają zostać przeznaczone na walkę z kryzysem gospodarczym oraz utrzymanie stabilności ukraińskiej waluty. Pierwsza transza w wysokości 2,1 mld dolarów została przekazana 12 czerwca. Reszta środków ma zostać wypłacona w czterech transzach.

Komentarz

- Wznowienie współpracy z MFW było możliwe po spełnieniu przez Kijów dwóch warunków Funduszu – przyjęcia ustawy bankowej uniemożliwiającej zwrot znacjonalizowanych banków byłym właścicielom (maj br.) oraz ustawy wprowadzającej handel gruntami rolnymi (marzec br.). W oświadczeniu informującym o akceptacji programu zawarto jedynie ogólne sformułowania na temat warunków wypłaty kolejnych transz. Są nimi utrzymanie niezależności banku centralnego oraz kontynuacja walki z korupcją. Fundusz będzie wymagał m.in. powrotu do dyscypliny budżetowej po zakończeniu epidemii, przyspieszenia prywatyzacji oraz urynkwienia cen gazu dla ludności. Choć utrzymanie niskich taryf jest przez władze Ukrainy traktowane priorytetowo, to w związku z niewysokimi obecnie cenami tego surowca na świecie wprowadzenie taryfy rynkowej nie musiałoby oznaczać natychmiastowych podwyżek.
- Decyzja MFW otwiera Ukrainie drogę do otrzymania środków z innych źródeł, przede wszystkim 1 mld dolarów kredytu z Banku Światowego oraz 500 mln euro pomocy makrofinansowej ze strony UE (środki zostały przetransferowane już 10 czerwca). Ponadto w maju Unia podjęła decyzję o przekazaniu Ukrainie 1,2 mld euro na walkę ze skutkami pandemii COVID-19. Współpraca z Funduszem obniży także koszty pozyskiwania finansowania na rynkach zewnętrznych poprzez emisję euroobligacji. Ma to istotne znaczenie dla obsługi i spłaty długu publicznego. Do końca br. Ukraina będzie musiała przeznaczyć na ten cel 318 mld hrywien (11,9 mld dolarów), a w 2021 r. 364 mld hrywien (13,7 mld dolarów), co będzie ogromnym obciążeniem dla państwa.
- Wznowienie współpracy z MFW ma dla Ukrainy kluczowe znaczenie, gdyż sytuacja gospodarcza kraju pogarszała się systematycznie jeszcze przed wybuchem pandemii (w I kwartale br. PKB spadł o 1,5%). Produkcja przemysłowa, która maleje od października

2019 r., w kwietniu obniżyła się o 16,2%. Najbardziej dotknięte zostały przemysł maszynowy (-35,6%) i metalurgiczny (-29,9%). Ucierpiał też sektor małych i średnich przedsiębiorstw, szczególnie w sferze usług, np. już na początku maja działalność gospodarczą zlikwidowali właściciele 40% barów i restauracji. Aby przeciwdziałać negatywnym skutkom lockdownu, 13 kwietnia Rada Najwyższa utworzyła fundusz walki z koronawirusem w wysokości 64,7 mld hrywien (2,42 mld dolarów). Środki te przeznaczano m.in. na pomoc dla osób, które utraciły pracę, a także dla małych przedsiębiorstw. Ponadto parlament przyjął pakiety antykryzysowe, przewidujące m.in. zwolnienie z opodatkowania wypłat dla pracowników medycznych walczących z COVID-19, zwolnienie z kar za niespłacanie kredytów konsumenckich oraz szereg ulg podatkowych dla przedsiębiorców. Mimo tych działań Ukrainę czeka w tym roku głęboka recesja. Według premiera Denysa Szmyhala w II kwartale spadek PKB może sięgnąć 12%, a w ciągu całego roku – 4,8%. MFW z kolei spodziewa się obniżenia PKB Ukrainy o 8,2% w 2020 r. i niewielkiego wzrostu (1,1%) w 2021 r.

- Obecnie Ukraina jest o wiele lepiej przygotowana do kryzysu, niż była do dwu poprzednich – w latach 2009 i 2014–2015. Kurs hrywny jest stabilny, rezerwy walutowe Narodowego Banku Ukrainy – wysokie (25,4 mld dolarów), a dzięki wcześniejszym reformom sektor bankowy znajduje się w stosunkowo dobrej kondycji. Skala kryzysu będzie zależała od dwóch czynników: stanu globalnej gospodarki, gdyż ukraiński przemysł i sektor rolny są w dużej mierze uzależnione od eksportu produkcji, oraz tempa odmrażania gospodarki. Pandemia COVID-19 na Ukrainie nie ustępuje (w ostatnim tygodniu odnotowywano ponad 600 nowych przypadków zakażeń dziennie), co sprawia, że powrót do regularnej działalności gospodarczej będzie rozciągnięty w czasie. Władze w Kijowie zdecydowały się znosić obostrzenia selektywnie, w zależności od sytuacji epidemicznej w danym regionie. Według stanu z 17 czerwca 11 obwodów (w tym miasto Kijów), generujących w sumie 44,6% PKB, wciąż nie spełnia ku temu warunków.

Tekst zaktualizowany 17 czerwca 2020 roku.